

Ks. ANTONI REGINEK

RECEPCJA RELIGIJNYCH PIEŚNI FRANCISZKA KARPIŃSKIEGO W WYBRANYCH ZBIORACH EWANGELICKICH

Pieśniowa twórczość religijna Franciszka Karpińskiego została z pieczyzmem podjęta przez autorów kancjonałów ewangelickich. Wśród nich niezwykle ważną rolę odegrał G. C. (Krzysztof, Celestyn) Mrongowiusz (1764–1855) – kaznodzieja polski przy kościele Świętej Anny w Gdańsku, lektor języka polskiego „przy gimnazjum akademickim” oraz członek ministerium luteranckiego w Gdańsku, językoznawca, tłumacz, edytor, filozof. Należy on do najwybitniejszych przedstawicieli piśmiennictwa polskiego na Pomorzu¹, a z racji zajmowania się folklorem Kaszubów i Mazurów, uznawany jest za pierwszego badacza tych terenów, zwłaszcza kaszubszczyzny².

Wydął opracowany przez siebie *Pieśnioksiąż*³, czyli *Kancyonał gdański zamykający w sobie treść i wybór pieśni nabożnych, z większej części starych, tak teraz wyporzędzonych iż może obok Prusko-Polskiego tudzież łącznie z Nowym Pruskim Pieśnioksięgiem przy nabożeństwie być używany, oraz modlitwami, kollektami i dogodnymi trzema rejestrami opatrzony, Gdańsk 1803*⁴, drukował J. E. F. Müller, gdzie go też dostać można, 8°, s. 12 nlb., 800, druk gotycki (zbiór poświęcony Konfraterni Kupieckiej w Gdańsku).

Mrongowiusz zmodernizował w tej edycji język dawnych kancjonałów, a cały zbiór jest uważany za syntezę hymniki pruskiej XVIII w.⁵ Już w 1800 roku, gdy wydawał *Wybór niektórych piosenek nabożnych, między którymi mieszczą się i takie, co z powodu uroczystego obchodzenia nowego stolecia śpiewać się mogą, dla użytku zbiorów polskich, a w szczególno-*

¹ Dla uczczenia wielkich zasług Mrongowiusza w obronie polskiej mowy i kultury miasto Żądzbork (niem. Sensburg) nazwano w 1946 r. Mrągowem. Zob. T. O r a c k i, *Rozmówiłbym kamień... Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku*, Warszawa 1976, s. 149.

² T. O r a c k i, *Mazury i Warmia w okresie 1800–1914*, [w:] *Dzieje folklorystyki polskiej 1864–1918*, red. H. Kapeluś, J. Krzyżanowski, Warszawa 1982, s. 430.

³ *Pieśnioksiąż = piosennik*, wyraz wywodzący się od dwóch terminów: pieśń i księga. Zob. *Słownik języka polskiego*, red. A. Kryński i W. Niedźwiedzki, t. 4, Warszawa 1908, s. 173.

⁴ N. K o r b u t, *Bibliografia literatury polskiej*, „Nowy Korbut”. *Oświecenie*, opr. E. Aleksandrowska, t. 5, Warszawa 1967, s. 357; W. C h o j n a c k i, *Bibliografia polskich druków ewangelickich Ziemi Zachodnich i Północnych 1530–1939*, Warszawa 1966, nr 1723, s. 150.

⁵ A. Kawecka, *Pieśnioksiąż Mrongowiusza*, [w:] *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764–1855. Księga Pamiątkowa*, red. W. Pniewski, Gdańsk 1933, s. 252.

ści zboru św. Anny i św. Ducha w Gdańsku, *Gdańsk 1800*, 8°, s. 16⁶, podał jako najważniejszy motyw przygotowania pełnego śpiewnika informację, że „zgoła wyszły prawie wszystkie egzemplarze Polskich Kancjonałów; nawet Pruskiego Polskiego dostać nie można”⁷. Wśród innych motywów jest też szacunek dla języka polskiego i umiłowanie rodaków⁸.

Znamienny jest fakt, że Mrongowiusz zamieścił w swoim zbiorze trzy utwory Franciszka Karpińskiego z *Pieśni nabożnych*⁹:

Dosyć, Boże, deszcze lały – nr 1120, s. 615,

Kiedy ranne wstają zorze – nr 930, s. 440,

We dnie i w nocy Bóg – nr 982, s. 488.

Zamieszczenie tych pieśni to piękny i wymowny dowód niezwykle tolerancyjnej postawy ewangelickiego edytora, a także wczesnych jego związków z kulturą polską, zwłaszcza z polską poezją, uwieńczonych w pewnym stopniu przez późniejszą przynależność, jako członka korespondencyjnego, do Warszawskiego Towarzystwa Naukowego¹⁰ i Towarzystwa Naukowego w Krakowie¹¹. Również Polskie Towarzystwo Historyczne w Paryżu postanowiło uczcić „niezmordowaną, nieprzerwaną, owocną pracę około języka polskiego”, prowadzoną przez gdańskiego pastora, proponując mu w specjalnym liście, podpisanym przez Adama Mickiewicza, członkostwo Towarzystwa¹².

Żywe zainteresowanie Mrongowiusza tekstami pism staropolskich zaczyna się od 1794 r., a zamyka je rok jego śmierci 1855¹³. Wspomina on z pietyzmem niektórych polskich autorów, m.in. właśnie Karpińskiego¹⁴, stąd być może fakt zamieszczenia wybranych utworów ze zbioru *Pieśni nabożnych*. Z pewnością edytor miał wielki szacunek dla języka polskiego, a kancjonał uważał za swoistego rodzaju antologię literacką¹⁵.

⁶ Egz. Bibl. Uniwersytetu w Warszawie, sygn. 4.20.5.72.

⁷ *Postlowie*, [w:] *Wybór niektórych piosnek nabożnych...*, przedruk w: *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*, oprac. Z. Florczak, L. Pszczółowska, pod red. M. R. Mayenowej, Warszawa 1958, s. 588 nn.; por. także A. K a w e c k a, *Pieśnioksiąż Mrongowiusza...*, s. 242.

⁸ *Ludzie Oświecenia o języku i stylu...*, s. 589.

⁹ [F. K a r p i ń s k i], *Pieśni nabożne*, Supraśl 1792.

¹⁰ Por. A. K a w e c k a, *Pieśnioksiąż Mrongowiusza...*, s. 254.

¹¹ W. P n i e w s k i, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz. Żywot i dzieła*, [w:] *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz...*, s. 30.

¹² *List Adama Mickiewicza do Mrongowiusza z 24 lutego 1852 r.*, [w:] W. P n i e w s k i, *Korespondencja Mrongowiusza*, [w:] *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz...*, s. 195–196.

¹³ Z. N o w a k, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz jako zbieracz, znawca i krzewiciel piśmiennictwa staropolskiego*, „Rocznik Gdański” 1971, t. 31, z. 2, s. 89. Mrongowiusz zmarł w 91 roku życia. Do końca była w nim energia życia wewnętrznego i rozrzucające umiłowanie polskości. Zob. Zapis w *Dziennikach E. Bojanowskiego*. Podają za: T. B r z o z o w s k a, *Poznańskie*, [w:] *Dzieje folklorystyki polskiej 1800–1863. Epoka przedkolbergowska*, red. H. Kapelusz, J. Krzyżanowski, Wrocław 1970, s. 385.

¹⁴ Między innymi w liście do Augusta Bielowskiego, w rozważaniach o kwestiach gramatycznych, wspomina wśród polskich autorów: Krasickiego, Naruszewicza, Niemcewicza, Bohomolca oraz właśnie Karpińskiego. Podają za: W. P n i e w s k i, *Korespondencja Mrongowiusza*, [w:] *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz...*, s. 199.

¹⁵ Por. Z. N o w a k, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz jako zbieracz...*, s. 117.

O planach wydrukowania w swoim *Pieśnioksięgu* tych utworów mówi w przytaczanym już (por. przypis 7) *Posłowiu* zbioru: *Wybór niektórych piosnek nabożnych...*: „Ten nowo wyjść mający polski kancyjonał będzie w sobie zawierał nie tylko słuszny zapas starodawnych w liczbie 1300 piosnek nabożnych, niemal tychże samych, co i w *Pruskim kancyjonału polskim* się mieszczących (a zatem będzie go można obok pruskiego polskiego używać), lecz co jeszcze większa, prawie wszystkie pieśni z niemieckiego Rogali i Quandta wybornie spolszczone, częścią dawniej pojedynczo [...], częścią nowe, świeżo wytłomaczone przez wielebnych ks. ks. Wannowskiego, Olecha lub nowo wydane pieśni wielebnego Aleksyjusza, K a r p i ń s k i e g o [moje podkr.] i innych mężów”¹⁶.

Do sporządzenia nowego wydania zbioru pieśni zachęcił Mrongowiusza warszawski kanonik, późniejszy biskup i prymas Jan Paweł Woronicz (1757–1829), na co wskazywałaby nazwa śpiewnika oraz fakt, że nie szczędził mu pochwał¹⁷. Był on faktycznie pod wrażeniem pracy gdańskiego edytora, gdy na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk 5 V 1803 r., w pruskiej wówczas Warszawie, wystąpił z projektem narodowego *Pieśnioksięgu*, obejmującego całość życia narodowego w pieśniach¹⁸. Przedstawił tam m.in. główne wytyczne co do przedmiotu pieśni¹⁹. Projekt *Pieśnioksięgu* narodowego był próbą zmierzającą do upowszechnienia i utrwalenia tradycji narodu za pomocą twórczości pieśniowej²⁰. Woronicz pragnął, aby ten utrwalony zbiór „w ustach całego ludu i przyszłych pokoleń, uwieczniając z językiem rodowitym pamięć rodu naszego, dochował razem to wszystko, co tylko człowieka pocieszyć, oświecić, sprostować i użytecznym społeczeństwu uczynić może”²¹. Do tego projektowanego zbioru miał wejść m.in. *Hymn do Boga*, w którym ksiądz poeta uznaje Polskę za naród wybrany, a rozwinięta w *Hymnie* teoria narodowo-religijna była niewątpliwie zaczątkiem mesjanizmu²². Plan Woronicza, którym gorąco zainteresowało się warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, został sprecyzowany dokładniej przez Staszica w 1806 r., a zrealizowany tylko częściowo w *Śpiewach historycznych* Niemcewicza, wyda-

¹⁶ *Posłowie*, [w:] *Wybór niektórych piosnek nabożnych...*, s. 588–589.

¹⁷ Por. W. P n i e w s k i, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz...*, s. 23. Woronicz podkreślał zasługi Mrongowiusza w realizowaniu idei stworzenia „pieśnioksięgu języka polskiego”, obejmującego pieśni religijne, moralne i historyczne, które oprócz przykładów patriotycznych winny stanowić świadectwo dawnych tradycji języka polskiego. Zob. W. B i e ń k o w s k i, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764–1855. W służbie umiłowanego języka*, Olsztyn 1983, s. 80.

¹⁸ J. K l e i n e r, *Sentymentalizm i preromantyzm. Studia Inedita z literatury porozbiorowej 1795–1822*, wydał z rps. i oprac. J. Starnawski, Kraków 1975, s. 25.

¹⁹ Woroniczowska wizja *Pieśnioksięgu* to ukazywanie w tych utworach cnót domowych i prywatnych, prowadzących w konsekwencji do cnót publicznych. Por. T. K o s t k i e w i c z o w a, *Klasycyzm, sentymentalizm, rokoko. Szkice o prądach literackich polskiego Oświecenia*, Warszawa 1975, s. 228.

²⁰ R. W o j c i e c h o w s k i, *Warszawskie*, [w:] *Dzieje folklorystyki polskiej 1800–1863...*, s. 37.

²¹ J. W o r o n i c z, *Rozprawa II. O pieśniach narodowych*. Podają za: R. W o j c i e c h o w s k i, *Warszawskie*, [w:] *Dzieje folklorystyki...*, s. 51.

²² J. K l e i n e r, *Sentymentalizm i preromantyzm...*, s. 28–29.

nych znacznie później, bo w 1816 r.²³ Jeszcze podczas posiedzenia Towarzystwa 15 V 1805 r. Woronicz, zdając sprawozdanie z prac nad *Pieśnioksięgiem*, wymieniał z uznaniem Mrongowiusza. Mówił wówczas o stosunkowo małym oddźwięku podjętej inicjatywy, prace zamykały się – rzecz znamienita – wyłącznie w kręgu repertuaru religijnego, psalmów, hymnów i pieśni nabożnych Karpińskiego, których „najtępszy wieśniak może się nauczyć”²⁴. Przeciwnikiem takiej idei *Pieśnioksięgu* był jeden z młodszych członków Towarzystwa, Kazimierz Brodziński, który postulował zredagowanie zbioru pieśni nie tyle ułożonych dla ludu, co raczej zawierającego pieśni „od ludu spisane”. To właśnie „prostego ludu pienia” były, zdaniem Brodzińskiego, rzeczywistą i naturalną ostoją uczuć narodowych²⁵. Niemniej dzieło Mrongowiusza zdobywało duże uznanie i w obliczu próby wynaradawiania ludności na północny kresach Polski stanowiło prawdziwy oręż w obronie wartości religijnych i patriotycznych²⁶.

Nazwę zasugerowaną przez Woronicza przyjął inny jeszcze (oprócz kancjonału Mrongowiusza) zbiór pieśni ewangelickich, a mianowicie wydany w Brzegu w 1804 r. *Pieśnioksiąg czyli Kancjonał Ewangelicki dla Boga czczenia publicznego i domowego. Zebrania Jana Chucia²⁷, Xiędza Byczyńskiego. Z przydatkiem modlitew, w Brzegu Nakładem i Typem C. G. Wolfarta. 1804, 8° ss. XXXII, 760, nlb, 16 got.* Następne wydanie ukazało się w 1838 r. w Oleśnicy, z tytułem: *Kancjonał Ewangelicki²⁸*. Tak więc Woroniczowski tytuł wystąpił również na Śląsku Pruskim.

W 1840 r. ukazało się drugie wydanie *Pieśnioksięgu Mrongowiusza o pełnym tytule: Nowy Pieśnioksiąg, czyli Kancjonał Prusko-Polski zamykający w sobie treść i wybór Pieśni nabożnych, starych i nowych oraz Modlitwami, Kollektami i trzema Rejestrami opatrzone. W Królewcu Pruskim roku 1840 nakładem G. F. Hartunga.*

W tymże wydaniu Mrongowiusz wprowadził jeszcze jedną pieśń F. Karpińskiego – *Wszystkie nasze dzienne sprawy*. Uważa się, że pieśni dodane w drugim wydaniu (może również *Wszystkie nasze*) pochodzą z tzw. kancjonału kwidzyńskiego (*Kancjonał do używania przy Nabożeństwie w Kro-*

²³ Tamże, s. 32.

²⁴ R. Wojciechowski, *Warszawskie*, [w:] *Dzieje folklorystyki...*, s. 38.

²⁵ Tamże, s. 51 nn. Brodzińskiemu należy przyznać pierwszeństwo wśród badaczy w zwróceniu uwagi na pieśń ludową; tamże, s. 54.

²⁶ Godny podkreślenia jest fakt, że działalność Mrongowiusza wyprzedza o jedno pokolenie patriotyczne wysiłki entuzjastów polskości. Dotychczas mocno akcentowano rolę innego ewangelickiego duchownego, kaznodziei z Ostródy – Gustawa Gizewiusza, który pod koniec lat trzydziestych XIX w. pisał do swego już wówczas sędziwego przyjaciela z Gdańska: „Musimy wspólnymi siłami przystąpić do walki”. Por. E. Sukertowa-Biedrawina, *Mazurzy w walce o polskość*, [w:] *Wkład protestantyzmu do kultury polskiej*, red. T. Wojak, Warszawa 1970, s. 136.

²⁷ Inna forma nazwiska: Kutsch. Informacje na temat tego pisarza protestanckiego i jego twórczości w: *Bibliografia piśmiennictwa polskiego na Śląsku XVII i XVIII w. Śląski Korbut*, pod red. J. Zaremby, M. Pawłowiczowej [i in.], Wrocław 1980, s. 89.

²⁸ W. Chojnacki, *Bibliografia polskich druków ewangelickich...*, nr 1724, s. 150. Por także, K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 1, Kraków 1959, s. 210.

lewskich Pruskich Ziemiach, z nakładem dziedziców ...Jana Jakuba Kanta, w tłumaczeniu ks. Stefana Wannowskiego, wydany w Kwidzynie w 1792 r.²⁹, format 8°) oraz z kolejnego zbioru pieśni ewangelickich, noszącego tytuł: *Nowo wydany Kancjonał pruski zawierający w sobie wybor pieśni starych i nowych w ziemi pruskiej i brandenburskiej zwyczajnych... z gorliwymi modlitwami kościelnymi, pospolitymi i osobliwymi... z potrzebnymi rejestrami i przedmową nauczającą...* wydany w Królewcu w 1793 roku³⁰, drukował kosztem swoim Bogumił Lebrecht Hartung (format 12°).

Zestaw pieśni autorstwa F. Karpińskiego w drugim wydaniu *Pieśnioksięgu* Mrongowiusza przedstawia się następująco:

- *Dosyć Boże deszcze lały* – nr 418, s. 368–369 (w dziale: *Pieśni pocieszalne w krzyżu, na nutę: Z poranku złoża*).
- *Kiedy ranne wstają zorze* – nr 292, s. 261–262 (w dziale: *Pieśni poranne, na nutę: Z samego nieba*).
- *We dnie i w nocy Bóg nad nami czuje* – nr 337, s. 298–299 (w dziale: *Pieśni o chrześcijańskim cnotliwym żywocie, na nutę: Słuchay co żywo są*).
- *Wszystkie nasze dzienne sprawy* – nr 319, s. 279–280 (w dziale: *Pieśni wieczorne, na nutę: Z samego nieba*).

Wszystkie te cztery pieśni są opatrzone na końcu nazwiskiem autora: Karpiński. Stanowią one ozdobę *Pieśnioksięgu*, ujmując swoją prostotą i szczerością wypowiedzi³¹.

Oprócz pieśni Mrongowiusz zawarł także w swoim *Pieśnioksięgu* wybór psalmów, opierając się głównie na pruskim śpiewniku, z którego zaczerpnął niemal wszystkie psalmy, wyłącznie w tłumaczeniu J. Kochanowskiego. Jedyny wyjątek stanowi Ps 150 innego „przekładania” – *Dajcie Panu Bogu cześć w Jego świątnicy...*³²

Psalterzyk Mrongowiusza liczy w sumie 25 psalmów w tłumaczeniu Kochanowskiego, oprócz pięciu, włączonych do pieśni. Mrongowiusz wydał jeszcze w Królewcu, w 1851 r., *Śpiewnik dla użytku ewangelików*; niestety nie zachował się do naszych czasów i nie wiadomo czy też były w nim pieśni Karpińskiego³³.

²⁹ A. Kawecka, *Pieśnioksiąg Mrongowiusza...*, s. 241. Owa sugestia A. Kaweckiej wymaga dokładnego sprawdzenia, gdyż wskazywałaby, że w tym samym roku, w którym wydano pierwotny wzór *Pieśni nabożnych*, od razu były one przedrukowywane. O kancjonale kwidzyńskim por. także W. Chojnacki, *Bibliografia polskich druków ewangelickich...*, nr 875, s. 79 oraz *Katalog mikrofilmów starych druków wydanych głównie na obszarach Śląska, Prus Wschodnich i Pomorza* – internetowy program opracowany przez Bibl. Nar. w Warszawie, Dział Przetwarzania Danych (mikrofilm Bibl. Nar. w Warszawie B 14907 NWA 1605,556)

³⁰ Zbiór ten ukazywał się w Królewcu od 1741 r. i miał bardzo wiele wydań. Por. W. Chojnacki, *Bibliografia...*, nr 1563–1634, s. 139–142. Por. także *Katalog mikrofilmów...* (mikrofilm B 14586 NWA 1543,343). A. Kawecka wspomina o *Nowym Kancjonale pruskim*, wydanym w Gdańsku, w tym samym (1793) roku, por. *Pieśnioksiąg Mrongowiusza...*, s. 241.

³¹ A. Kawecka, *Pieśnioksiąg Mrongowiusza...*, s. 255.

³² Tamże, s. 248.

³³ T. Oracki, *Mazury i Warmia w okresie 1800–1914*, [w:] *Dzieje folklorystyki...*, s. 432.

Podczas swego twórczego życia gdański pastor zgromadził dosyć pokaźny księgozbiór liczący około 1200 tytułów³⁴. Z zachowanej dokumentacji wynika, że najbogatsze części tej kolekcji stanowiły: dział literatury i języka polskiego, liczący 540 pozycji, następnie publikacji historycznych – 364 tytuły oraz piśmiennictwa religijnego – 221, wśród nich znaczna liczba polskich modlitewników i kancjonałów³⁵. W tym ostatnim dziale swoje ważne miejsce miało wileńskie wydanie *Pieśni nabożnych* F. Karpińskiego z 1793 r.³⁶, co wskazywałoby jednoznacznie, że Mrongowiusz korzystał bezpośrednio z jednej z pierwszych edycji zbioru.

Na szczególną uwagę zasługuje zamieszczenie kilku pieśni Karpińskiego w innym, rozpowszechnionym na Śląsku Cieszyńskim pod władzą Austrii, kancjonałe ewangelickim, który był dziełem życia pastora Jerzego Bogusława Heczki, proboszcza zboru w Ligotce Kameralnej (na Śląsku Cieszyńskim).

Ks. Heczko urodził się 14 V 1825 r. Łyżbicach, jako syn Jerzego i Marii ze Supików. Po ukończeniu Gimnazjum Teologicznego w Cieszynie kształcił się w seminarium w Modrej na Słowacji, następnie pracował jako nauczyciel w miejscowości Vrbka na Morawach. Po ukończeniu dalszych studiów teologicznych w Wiedniu i krótkim pobycie we Szwajcarii podjął pracę jako duszpasterz i katecheta w Gimnazjum Żeńskim w Bielsku. W 1852 r. został ordynowany na duchownego Kościoła ewangelickiego, nieco wcześniej zawarł związek małżeński z Różą Cedziwoda, z którą przeżył 56 lat. Kolejne miejsca pracy duszpasterskiej to parafie Stadło i Nowy Gawłów w Małopolsce. W 1859 r. powierzono mu funkcję proboszcza zboru w Ligotce Kameralnej (na Śląsku Cieszyńskim) i tam pozostał już do śmierci 11 V 1907 r.³⁷ Pierwszą jego pracą wydawniczą był *Modlitewnik czyli zbiór modlitw do nabożeństwa domowego i kościelnego dla użytku Chrześcian ewangelickich*, Cieszyn 1860 – zawierał on modlitwy wierszowane na każdy dzień tygodnia i dni świąteczne. Ks. Heczko wydawał również artykuły na tematy religijne i kazania, był redaktorem „Ewangelika”, pierwszego oficjalnego pisma senioratu śląskiego, pisanego w języku polskim. Największe jednak uznanie przyniósł mu *Kancjonał czyli śpiewnik dla chrześcijan ewangelickich, zebrany i ułożony za staraniem ewangelickiego duchowieństwa w C. K. Śląsku*, Cieszyn 1865, Nakładca ks. Jerzy Heczko. Czcionkami Karola Prochaski, mający 16 wydań do 1914 r., a w sumie do 1983 r. zbiór doczekał się 25 wydań³⁸. Zawiera on 773 pieśni (według numeracji 772, gdyż dwie odrębne pieśni zo-

³⁴ Biblioteka Gdańska PAN, *Catalog der Bibliothek des Mrongovius*, rkps sygn. Cat. Bibl. 64.

³⁵ Z. N o w a k, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz jako zbieracz...*, s. 92.

³⁶ [F. K a r p i ń s k i], *Pieśni nabożne przez F. K.*, Wilno, Druk. J. K. M. przy Akademii 1793, 12°, k. nlb. 2, s. 1 nlb. 2–82; Biblioteka Gdańska PAN, sygn. Dm 3383 8[octavo].

³⁷ P. J a n i k, *Książd Jerzy Bogusław Heczko i jego Kancjonał*, [w:] *Książd Jerzy Bogusław Heczko i jego Kancjonał*, oprac. W. Sosna, Bielsko-Biała 1991, s. 17–22; W. O g r o d z i ń s k i, *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*, s. 336.

³⁸ P. J a n i k, *Książd Jerzy Bogusław Heczko...*, s. 27. Z 1983 r. pochodzi faktycznie 23. wydanie, ale 16. i 18. pojawiło się dwukrotnie.

stały oznaczone numerem 16 a i b). Wolumin liczy 678 stron, w tym 6 nlb. W redakcyjnym przygotowaniu ks. Heczko korzystał ze zbioru 14 tomów kancjonałów polskich ofiarowanych przez Jana Milikowskiego, księgarza lwowskiego, rodem z Cieszyna³⁹.

Trzecie wydanie kancjonału jest w niewielkim stopniu rozszerzone w stosunku do pierwszego, gdyż obejmuje 774 numery pieśni⁴⁰. Egzemplarz tego wydania z Muzeum Archidiecezjalnego w Katowicach jest w nie najlepszym stanie – zniszczone okładki, brak końcowych kart z kilkoma pieśniami i dokładnym spisem treści. Zapis na karcie tytułowej: *Kancjonał czyli śpiewnik dla chrześcijan ewangelickich zebrany i ułożony za staraniem ewangelickiego duchowieństwa w Śląsku austriackim*. Wydanie trzecie, Cieszyn 1868, nakładca ks. Jerzy Heczko. Format 17 x 11 cm, s. 636.

Zbiór zawiera teksty siedmiu następujących utworów F. Karpińskiego:

- *Boże z Twoich rąk* – nr 595, s. 500 (w dziale: *Pory roku, 1. Wiosna*, nuta: *Panie Boże, niechże będzie, (- budź chwala)*).
- *Ciebie Boże* – nr 530, s. 452 (w dziale: *Krzyż, pociecha i ufność w Bogu, 6. Susza*, nuta: *O Panie, wszystko stworzenie*).
- *Dosyć Boże* – nr 525, s. 450 (w dziale: *Krzyż, pociecha i ufność w Bogu, 5. Niepogoda*, nuta: *O Panie, wszystko stworzenie*).
- *Kiedy ranne* – nr 623, s. 522 (w dziale: *Pieśni poranne*, nuta: *Panie, słuchaj głosu mego (Gospodine usłyś)*).
- *We dnie i w nocy* – nr 43, s. 372 (w dziale: *Powinności ku Bogu. Znajomość Boga i woli jego*, nuta: *Kto się w opiekę*).
- *Wszystkie nasze* – nr 674, s. 560 (w dziale: *Pieśni wieczorne*, nuta: *Panie Boże, niechże będzie*).
- *Zmarły człowiecze* – nr 758, s. 629 (w dziale: *Pieśni pogrzebowe*, nuta: *Kto się w opiekę*).

Z wyjątkiem pieśni *We dnie i w nocy*, która ma w metryczce adnotację: *oryg.*, przy pozostałych widnieje po tekście informacja o autorze: *Fran. Karpiński, u. 1740, † 1825*.

Porównując zawartość pieśni Karpińskiego w drugim wydaniu kancjonału Mrongowiusza (1840 r.) z kancjonałem Heczki (1865 r.), daje się zauważyć powiększenie zasobu w tym drugim zbiorze o trzy utwory: *Boże, z Twoich rąk*; *Dosyć Boże*; *Zmarły człowiecze*. Na podstawie samych tylko odniesień do wersji melodycznych (*na nutę*) należy przypuszczać, że Heczko korzystał w doborze tych pieśni z innych jeszcze zbiorów. Wymienione tu utwory Karpińskiego spotyka się na przykład w kancjonałach mazurskich i gdańskich⁴¹.

Dzieło Heczki odegrało znaczącą rolę nie tylko w kształtowaniu nabożeństw religijnych i pogłębianiu wiary, ale także przyczyniło się do

³⁹ P. J a n i k, *Ksiądz Jerzy Bogusław Heczko...*, s. 23. Por. też *Wstęp* do I wyd. *Kancjonału Heczki*. Wspomina tam również „innych życzliwych rodaków”, od których otrzymał polskie kancjonały.

⁴⁰ Numery i strony interesujących nas pieśni Karpińskiego są w obydwu wydaniach identyczne.

⁴¹ Por. *Ludzie Oświecenia o języku i stylu...*, przypis 14 na s. 589.

utrwalenia polskości na śląskiej ziemi. Potwierdzeniem zamiłowania autora do skarbcza literatury polskiej może być fakt włączenia do kancjonału, oprócz pieśni Karpińskiego, utworów innych wybitnych polskich poetów, takich jak: Kochanowski⁴², Artomiusz, Czerwonka, Jachowicz, Rybiński, Trzeciecki; niektóre pieśni zostały oznaczone w metryczce jako staropolskie⁴³. Wprawdzie kancjonał nie jest już dziś używany w całości, to jednak kilkadziesiąt pieśni z tego zbioru funkcjonuje w wydanym w 1965 r., śpiewniku Kościoła ewangelickiego i w nowszych zbiorach tej społeczności wyznaniowej⁴⁴.

REZEPTION DER RELIGIÖSEN LIEDER VON FRANCISZEK KARPIŃSKI IN DEN AUSGEWÄHLTEN EVANGELISCHEN GESANGBÜCHERN

Z u s a m m e n f a s s u n g

„Die religiösen Werke” von Franciszek Karpiński aus der Sammlung *Pieśni nabożne* (erste Ausgabe – Suprasl 1792), in den katholischen Gebets- und Gesangbüchern verbreitet, kommen auch in den bedeutenden evangelischen Kantionalen vor. Einer der wichtigsten Vertretern des polnischen Schrifttums in Pommern, Danziger Pastor Krzysztof Celestyn Mrongowiusz gab einen wichtigen Beweis seiner Toleranz und seiner Beziehungen zu der polnischen Kultur, indem er drei Lieder von Karpiński in seinem berühmten *Pieśnioksiąg* von 1803 ausgab (die zweite Ausgabe von 1840 enthält schon vier Lieder). Das Werk von Mrongowiusz wurde durch Hinweise von Bischof Jan Paweł Woronicz und durch seine Idee des nationalen *Pieśnioksiąg* zum Teil inspiriert.

Eine ähnliche Achtung für religiöse und nationale Werte zeigte der evangelische Pfarrer Jerzy Heczko, der in dem unter der österreichischen Herrschaft bleibenden Teschener-Schlesien wirkte. In seinem *Kantional* (erste Ausgabe – Teschen 1865) veröffentlichte er sieben Werke von Karpiński. Vier von ihnen be-

⁴² Kancjonał zawiera 12 tekstów poety czarnoleskiego, są to przekłady psalmów oraz niezwykle popularna pieśń hymniczna *Czego chcesz od nas Panie*, która zresztą od początku weszła do śpiewników katolickich i kancjonałów protestanckich. Psalterz Kochanowskiego był z zakresu literatury polskiej głównym wzorcem dla pieśni ewangelickich. Por. J. Z a r e m b a, *Piśmiennictwo ewangelickie na Śląsku (do roku 1800)*, [w:] *Udział ewangelików śląskich w polskim życiu kulturalnym*, red. T. Wojak, Warszawa 1974, s. 35, 38, 62; M. P a w ł o w i c z o w a, *Recepcja twórczości Jana Kochanowskiego na Śląsku Cieszyńskim w XIX i początkach XX wieku*, [w:] *Jan Kochanowski. Twórczość i recepcja*, t. 2, Katowice 1985, s. 135–148 (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 696).

⁴³ P. J a n i k, *Książdz Jerzy Bogusław Heczko...*, s. 29; również według opisu z autopsji.

⁴⁴ Dnia 28 IV 2002 r., podczas luteranckich obchodów poświęconych muzyce i pieśni religijnej został uroczystie wprowadzony do użytku nowy kancjonał ewangelicki o znaczeniu ekumenicznym, przeznaczony nie tylko dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ale również dla Kościoła Ewangelicko-Reformowanego i Luteranckiego Kościoła Ewangelickiego w Republice Czeskiej, głównie na Zaolziu.

finden sich auch in der Sammlung von Mrongowiusz: *Kiedy ranne wstają zorze, Wszystkie nasze dzienne sprawy, Dostyc Boże deszcze lały, We dnie i w nocy Bóg nad nami czuje*. Im Kantional von Heczko sind noch drei andere Lieder: *Boże z Twoich rąk żyjemy, Ciebie Boże lud Twój wzywa, Zmarły człowiecze z tobą się żegnamy*. *Pieśnioksiąż* von Mrongowiusz und Kantional von Heczko spielten in der Verbreitung des Glaubens und in der Weitererhaltung der polnischen Literatursprache eine bedeutende Rolle.